O tęsknocie za prostotą w komunikacji ...

Negocjacje i komunikacja | Artykuły / Iwona Sorbian, słuchaczka programu MBA w WSB we Wrocławiu

TREŚĆ ARTYKUŁU:

Wielu z nas zastanawia się, czy istnieje jeden sprawdzony sposób na skuteczną i prostą komunikację. Tęsknimy za prostotą w komunikacji, za byciem wysłuchanym i zrozumianym. Coraz częściej zadajemy sobie pytanie, na ile to jest możliwe w dzisiejszym świecie, który niewątpliwie daje nam ogromne możliwości.

Szukamy szkoleń i poradników, żeby nauczyć się jak w tym świecie przekazać w prosty sposób informację. Dodatkowo, co zrobić, by być usłyszanym i zrozumianym, jak mówić, jak przekonywać, jak argumentować, by być skutecznym w swoim przekazie.

Szczególnie w życiu zawodowym nie da się już tak rozmawiać, by się rozumieć bez przekonywania, bez argumentowania, bez używania perswazji.

Co się zatem z nami stało, że już zwykły prosty komunikat do nas nie dociera? Jakże smutne jest to, że musimy się tyle „nagimnastykować", by być usłyszanym i zrozumianym. Tak często się przekrzykujemy, nie dajemy sobie dojść nawzajem do słowa ... Zwykle wygrywa w rozmowie ten, kto jest „silniejszy" i więcej krzyczy lub ten kto zna więcej technik perswazji. Gdzie podziało się ludzkie spojrzenie na drugiego człowieka? Czy nie ma już w tym świecie miejsca na uwagę dla drugiego człowieka? Czy myśmy przypadkiem nie zapędzili się w ślepy zaułek? Czy myśmy w tym świecie na tyle się już zatracili, że nie rozumiemy prostych komunikatów?

Kiedyś przeczytałam w jednych z książek Osho, że aby zrozumieć jedno proste zdanie czasem trzeba ukończyć wiele szkoleń i przeczytać wiele książek. Coś w tym jest, bo sama tego wielokrotnie doświadczyłam zarówno w swoim życiu jak również moich Klientów czy znajomych. Wtedy jest taki efekt „aha, rozumiem, jakie to proste, czemu ja wcześniej na to nie wpadłam!" W innej znów książce przeczytałam, że jeśli nie umiesz wytłumaczyć czegoś 6-latkowi to znaczy, że się na tym nie znasz. Ale z drugiej przecież strony, jakże możemy objaśnić 6-latkowi czym są całki?

Według mnie równie ważne jak znajomość technik perswazji są jasność i prostota wypowiedzi oraz świadomość tego, że dobra komunikacja zaczyna się w intencji i w naszym umyśle a nie tylko w słowach,

intonacji czy mowie ciała, o których się tyle uczymy. Jeśli o tym będziemy pamiętać, to z pewnością o wiele łatwiej będzie nam znaleźć słowa, które należałoby powiedzieć.

Umieć mówić tak, by być zrozumianym i słuchać tak, by rozumieć – życzę tego nam wszystkim całego serca!

– –

Iwona Sorbian - słuchaczka studiów MBA w WSB we Wrocławiu